

Maria Stankowa, Henryk Gawarecki

Wizja pałacu Firlejów w Dąbrowicy z 1694 r.

Rocznik Lubelski 3, 241-252

1960

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MARIA STANKOWA, HENRYK GAWARECKI

WIZJA PAŁACU FIRLEJÓW W DĄBROWICY Z 1694 R.

Dąbrowica¹, wieś leżąca w pobliżu Lublina, była gniazdem rodzowym Firlejów. Znana ta rodzina odgrywała wybitną rolę w Polsce w XVI i na początku XVII wieku, a z Lublinem i ziemią lubelską związana jest mocnymi węzłami². O pochodzeniu jej brak jest pewnych danych³. Pierwsi znani członkowie tej rodziny, to Ostasz podstoli krakowski, współczesny Łokietkowi i jego syn, również Ostasz, kasztelan lubelski⁴.

Według Paprockiego, Ostasz — podstoli krakowski otrzymał w 1317 r. od Łokietka zezwolenie na przeniesienie kilkudziesięciu wsi z prawa polskiego na magdeburskie. Owe kilkadziesiąt wsi, to mógł być znany w wiekach późniejszych wielki kompleks dóbr na północny zachód od Lublina, z takimi ośrodkami, jak Dąbrowica, Markuszowice, Czemierniki. W jaki sposób i kiedy Ostasz nabył te tereny, źródła milczą. Nabywszy je, założył wśród istniejących już osiedli nową wieś, nazwawszy ją od swego imienia Ostaszowem. Mówi nam o tym Paprocki⁵, a Niesiecki umieszcza tę wieś koło Markuszowa⁶.

Z powyższego można wnioskować, że Ostasz — podstoli krakowski — był pierwszym z rodu Firlejów, który osiedlił się w ziemi lubelskiej, a stało to się na początku XIV w. Wobec posiadania tak wielkich dóbr w ziemi lubelskiej, syn podstolego mógł otrzymać lubelską kasztelanię, jako rycerz już w tej ziemi osiadły. Według Niesieckiego pierwotnym gniazdem Firlejów jeszcze przed osiedleniem się ich w Dąbrowicy, były Bejsce⁷. Z kolei Dąbrowica zajęła miejsce Bejsc i Firlejo-
wie zaczęli pisać się panami z Dąbrowicy. W ciągu drugiej połowy XIV i na pocz.

¹ Słownik geograficzny, t. I, s. 930, Warszawa 1880; Starożytna Polska — M. Baliński i T. Lipiński, t. II, s. 1135, W-wa 1845.

² Słownik biograficzny, t. VI, VII, s. 474—478 i 1—18, artykuły o Firlejach Stanisława Bodniaka, Władysława Czaplickiego, Jana Kwołka, Kazimierza Lepszego, Władysława Pocięchy i Adama Przybosia, Kraków 1948.

³ Rodowód Firlejów ustawiony przez Przybosia w Słow. Biogr. rozpoczyna Ostazy, vel Ostafi, kasztelan krakowski zm. 1224. K. Niesiecki w Koronie Polskiej t. I w spisie kasztelanów krakowskich Ostazego nie umieszcza. Kronikarze, począwszy od B. Paprockiego przekazują wiadomość o cudzoziemskim pochodzeniu tej rodziny, której protoplasta miał przybyć do Polski z Frankonii na pocz. XIV w. z Łokietkiem, pozostał na jego dworze i pozostawił syna Ostazjana. Ostafi, kasztelan krakowski z XIII w. nie mieści się w ramach chronologicznych Paprockiego i przeczy przybyciu tej rodziny do Polski za Łokietka. Bartosz Paprocki — Herby rycerstwa polskiego, s. 492, wyd. w Krakowie, 1858 przez K. Turowskiego.

⁴ Rodowód Firlejów według Adama Przybosia, Słow. Biogr.

⁵ Paprocki, Herby, s. 492.

⁶ Niesiecki, Korona, t. II, s. 150—162.

⁷ Bejsce, wieś w powiecie pińczowskim, była jeszcze w XVII w. w posiadaniu Firlejów. Słow. Geogr. t. I, s. 125.

XV wieku, na skutek rozrastania się rodu, osiedliły się boczne linie Firlejów w Megliwi (dziś Mełgiew), Markuszowicach (dziś Markuszów), w Motyczu, oraz w różnych miejscowościach w ziemi sandomierskiej, od swych nowych siedzib przybierając nazwiska Markuszewskich, Meglewskich, Broniewskich, Konarskich⁸, a zaniechawszy nazwiska swych dziadów. Jedynie linia na Dąbrowicy pozostała, używała tego nazwiska w dalszym ciągu. Wszystkie te rodziny łączył wspólny herb — Lewart⁹. O tych wszystkich rodzinach dają nam wiadomości: lubelska księga podkomorska¹⁰ i lubelska ziemska¹¹. Z tego względu jednak, że interesuje nas w niniejszym artykule Dąbrowica, zajmiemy się tylko tą linią, która w Dąbrowicy w XV wieku mieszkała i ją uważała za swe gniazdo rodowe.

Zapiski sądowe mówią o załatwianiu przez Firlejów z sąsiadami różnych transakcji majątkowych i pieniężnych, a powiązanie ich spraw ze sprawami dziedziców Megliwi, Markuszowic, czy Motycza, może świadczyć o wspomnianym już pokrewieństwie¹². Jednakże w wieku XV niczym nie różnią się od całej rzeszy rycerstwa zamieszkującego szerokie połacie ziemi lubelskiej. W sądowych zapisach tytułowani są jako nobiles, co oznaczało właścicieli jednowioskowych, nie piastujących żadnych urzędów¹³. Dąbrowica prawdopodobnie niczym nie różniła się od siedzib jednowioskowych właścicieli, bowiem znaczenie siedziby wzrastało proporcjonalnie do znaczenia jej właściciela¹⁴. Czym Firlejowie z Dąbrowicy w XV wieku odróżniali się od innych rodów rycerskich, to posiadaniem nazwiska.

Z powyższego można wysunąć wniosek, że Firlejowie z Dąbrowicy byli głównym pionem rodziny, linią najstarszą, która za swój obowiązek miała pielęgnowanie nazwiska przodków¹⁵. Zaznaczyć należy, że rycerstwo ziemi lubelskiej, w połowie XV wieku jeszcze nie wytworzyło sobie nazwisk w postaci przymiotnikowej od posiadanych dóbr, wielu z nich ma przyzwiska, które są przywiązane raczej do osoby a nie do rodu. Obok nazwiska Firlejów spotyka się w księdze ziemskiej lubelskiej Nr 1 nazwisko Pszonków z Babina, Koźmianów i Brzechwę¹⁶.

W księgach lubelskich: podkomorskiej i ziemskiej z XV w. występują Jan, Mikołaj i Piotr Firlejowie. W roku 1443 Jan i Mikołaj uczestniczą w charakterze asesorów w sądzie podkomorskim¹⁷ i ziemskim lubelskim¹⁸. W końcu XV wieku sędzią ziemi lubelskiej był Piotr Firlej¹⁹. W 1484 roku występuje jako komornik w sądzie podkomorskim²⁰.

⁸ Paprocki, Herby, s. 497; Rodowód Firlejów wg A. Przybosią Słow. Biogr.

⁹ Paprocki podaje, że dworzaniin Łokietka przywiózł herb swego rodu do swej nowej ojczyzny. Herby, s. 451.

¹⁰ Leon Białkowski — Lubelska księga podkomorska piętnastego wieku. Lublin 1934.

¹¹ WAP Lublin, Acta terrestria lublinensia Nr 1, z lat 1441 — Jan z Markuszowic, kasztelan żarnowiecki, pisze się ozasem z Bejśc.

¹² A. Ter. Lublin, k. 7, zap. 164.

¹³ W tym czasie krewniak Firlejów, Jan z Markuszowic i Bejśc, jako kasztelan żarnowiecki tytułowany jest generosus.

¹⁴ W wieku XV w ziemi lubelskiej, w zasięgu sądu ziemskiego lubelskiego, jako siedziby możnych są takie miejscowości jak Łańcuchów, Beżyce, Wojciechów, Markuszowiec, Łęczna, Kurów, Osiedleni tam byli Sreniawici i inne rody.

¹⁵ Paprocki, a z nim inni autorzy Herbarzy uważają, że nazwisko Firlej pochodzi ze zniekształconego wyrazu niemieckiego Firlegier, podstoli, a za tym podstoli Ostazy nazwisko swej rodzinie zostawił, Herby, s. 452.

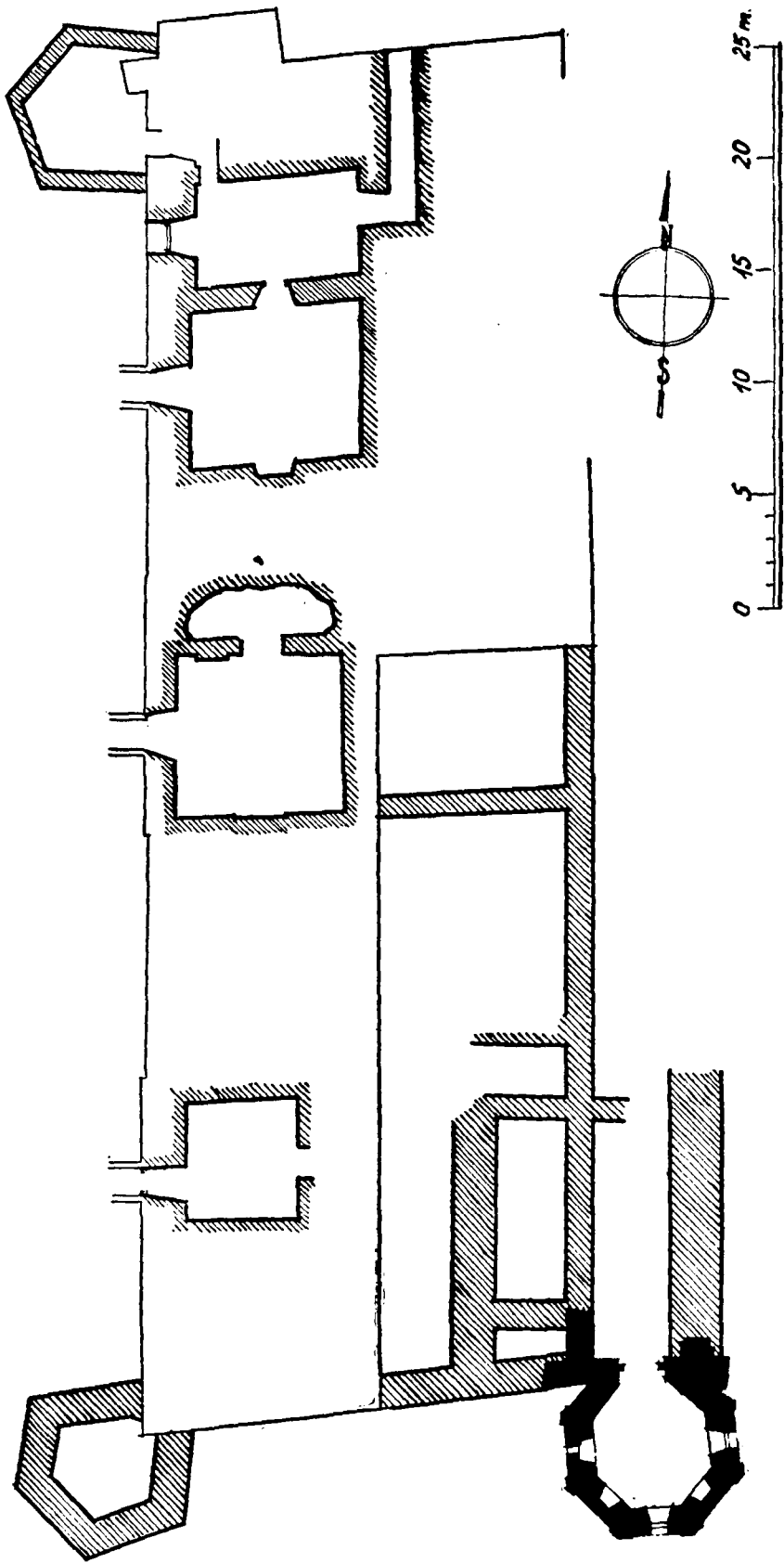
¹⁶ Dane z księgi ziem lub. 1

¹⁷ Leon Białkowski — op. cit., s. 4.

¹⁸ Ks. ziemska lub. 1, K. 75, zap. 1240.

¹⁹ Rodowód Firlejów, odbitka ze Słow. Biogr. t. VI i VII.

²⁰ Księga podkom., s. 97.



Pomiar inwentaryzacyjny murów zamkowych w Dąbrowicy
(wyk. P.K.Z. Warszawa)



Panorama Lublina z końca XVIII w. (rysunek odwrócony). W prawym rogu widok części zamku w Dąbrowicy

(Borowicz — „Zodiacus...”)

Synem jego jest Mikołaj, twórca potęgi i wielkości rodu, bowiem dzięki swym zdolnościom dyplomatycznym, a także łasce królewskiej²¹ doszedł on do najwyższych godności w państwie, zostawszy kasztelanem krakowskim, wojewodą lubelskim i hetmanem w. koronnym. Był też posiadaczem starostwa lubelskiego i kazimierskiego wraz z Wąwolnicą²². Jako jedyny syn Piotra, był panem rozległych włości. W skład ich wchodziły oprócz rodowej Dąbrowicy tereny na północny zachód od Lublina. Firlejowie, oprócz swych lubelskich dóbr, mieli posiadłości w innych województwach i ziemiach jak lwowskim, wiślickim. Wiele z tych dóbr na skutek działów rodzinnych odpadło od Firlejów w wiekach następnych²³.

²¹ Przysłowie dotyczące Królowej Bony: Stroi Bąba Firleje.

²² Firlejowie, odb. z Pol. Słow. Biogr., Starostwo Kazimierskie i Wąwolnicie utrzymywało się w rodzinie Firlejów do połowy XVII wieku.

²³ Wg rejestru poborowego województwa lubelskiego z 1626 r., Firlejowie opłacali podatki z takich miast jak: Czemierniki, Markuszów, Kock i ze wsi: Motycz, Piotrowice, Góry, Jastków, Ożarów, Luszawa, Tarkawica, Kopina, Milanów, Kostry, Wierzbówka, Skoki, Stoczek, Wierchowiny, Bełżąc, Wola Sucha i Zdunkowa, Wola Kamionowa, Dębica, Chruszów, Bronice, Opatki, części Drzewców, Bogułałowice, Płuszczyce, Dąbrowica, Markuszowice — Łany, Zabłocin, Kalinie, Kłoda, Ostaszów, Barłożyska, Łąkoć, Niebrzegów, Tchórzów, Wrzosów, Ruda, Osówno, Wola Osowieńska. — Rejestr poborowy województwa lubelskiego, opr. red. Stefan Inglota, W-wa 1957.

Lublin i województwo lubelskie²⁴ wiele zawdzięcza Firlejom. Dzięki nim powstały takie miasta jak Czemierniki (1507), Janowiec (1573), Lewartów (1543), Firlej (1557), Markuszów (1686) i Baranów. Wnieśli wspaniałe rezydencje renesansowe w Dąbrowicy, Kocku, Lewartowie, Czemiernikach, Janowcu²⁵. Pałac w Łęcznej również zawdzięcza im swój początek²⁶, a Kazimierz rozbudowę zamku.

We wszystkich przez siebie zakładanych i posiadanych miastach budowali kościoły, a po przyjęciu nauki Kalwina, zamieniali je na zbory, zakładali przy nich szkoły, spośród których największą sławą cieszyły się szkoły kalwińska i arikańska w Lewartowie. Lublin ma im do zawdzięczenia kaplicę późno renesansową w kościele dominikanów, gdzie znajdują się nagrobki: Mikołaja hetmana, oraz jego syna Piotra wojewody ruskiego z epitafiami Rozjusza i Andrzeja Krzyckiego, oraz Piotra woj. lubelskiego (zm. 1619 r.), a także piękne sale z renesansowym wystrojem w południowo-zachodnim skrzydle dawnego klasztoru brygidek. Z ich nazwiskiem związana jest papiernia lubelska z XVII wieku²⁷, przedmieście Słomiany Rynek (dziś Kalinowszczyzna). Źródła historyczne wspominają o dworcu Firlejów na Podwalu, na Czwartku²⁸. Na uwagę zasługuje też dawna Firlejowszczyzna — wyspa na stawie królewskim oraz ulica Firlejowska na prawym brzegu Bystrzycy — i ona też prawdopodobnie znaczą ślady ich dóbr na terenie miasta.

Cieszyli się Firlejowie przez długie lata łaskami panujących i popularnością wśród szlacheckiego gminu. Świadczą o tym piastowane przez nich godności senatorskie i ministerialne urzędy. Mamy wśród nich pięciu wojewodów lubelskich, jednego ruskiego. Kasztelanie byli również często przez Firlejów obsadżane — dwóch na krakowskiej, jednego na chełmskiej, na lubelskiej, dwóch na bełskiej i na radomskiej widzimy, nie licząc kasztelanii pomniejszych, jak biecka, wojnicka, małogoska i inne. Ministerialne urzędy piastowane przez Firlejów to godność hetmana w. kor. (Mikołaj zm. 1526), marszałka w. kor. (Jan zm. 1574 syn Piotra), podskarbiego w. kor. (Jan zm. 1614, syn marszałka), referendarza i podkanclerzego koronnego (Henryk, który doszedł do najwyższej godności kościelnej w Polsce, zostawszy prymasem w 1624 roku).

Byli wśród Firlejów ludzie wybitni — Mikołaj, hetman, świetny dyplomata, syn jego Piotr, człowiek o wielkiej kulturze umysłowej, typowy człowiek renesansu lubujący się w pięknych kształtach budowli sztuką włoską stawianych. Byli działacze polityczni, jak Jan, marszałek i brat jego Mikołaj, wielki znawca spraw morskich za czasów Stefana Batorego, a także świetny gospodarz rodzinnego Lewartowa, jednocześnie znawca poezji, protektor Kochanowskiego z którym łączyły go zażyłe stosunki. Do działaczy politycznych zaliczyć też należy Andrzeja, trzeciego syna wojewody ruskiego Mikołaja, wielkiego przyjaciela Jana z Czarnolasu. Byli to ludzie wykształceni na uniwersytetach zagranicznych, biorący z wiedzy ówczesnej całą jej pełnię. Znawcy poezji, a jednocześnie interesujący się zagadnieniami przyrodniczymi, jak Mikołaj, wojewoda krakowski (zm. w 1601), który dokonał odkryć

²⁴ Mowa tu o województwie w granicach sprzed rozbiorów.

²⁵ M. Baliński i T. Lipiński — *Starożytna Polska*, t. II, s. 1107, 1111, 1114, 1135.

²⁶ WAP Lublin, ks. gr. lub. 167, k. 453—458, testament Józefa Firleja starosty lubelskiego z r. 1696.

²⁷ Włodzimierz Budka — *Papiernie w Lublinie i Kocku* — *Archeion XXV* — 1956, str. 257—280.

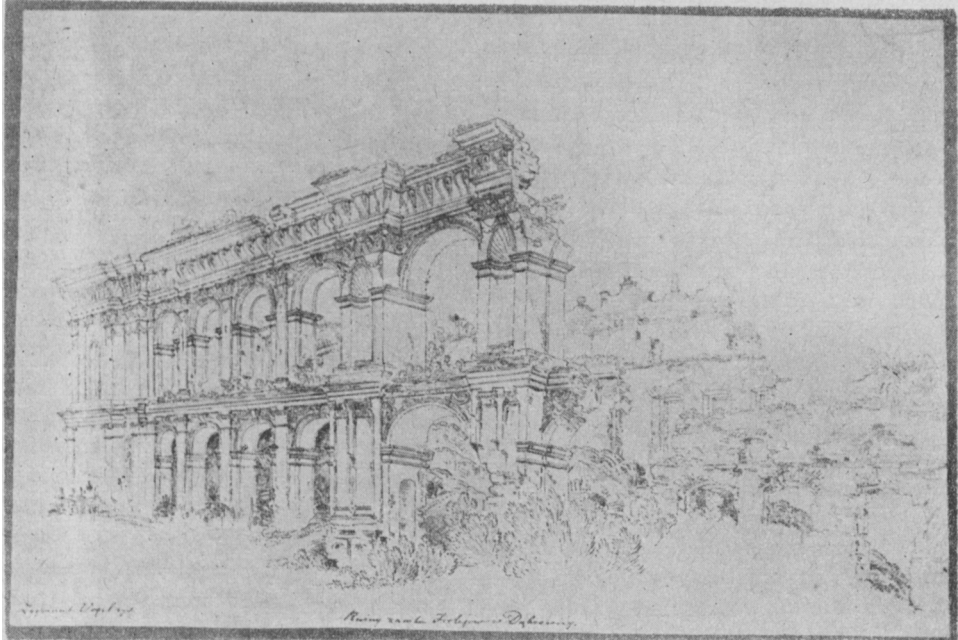
²⁸ WAP Lublin, varia m. Lub. 246, lustracja starostwa lubelskiego z 1570 roku

wykopaliskowych zwierząt przedhistorycznych w Kazimierzu n/Wisłą. Byli wśród nich wybitni katolicy wznoszący kościoły i klasztory, a także z pośród tej rodziny rekrutowali się wodzowie różnowierców małopolskich w okresie najgorętszych walk o władzę — synowie Piotra, Jan (zm. w 1574), Mikołaj (zm. 1588) i Andrzej (zm. 1585).

Rodzina Firlejów wygasła w połowie XVIII wieku, świetność jej jednak skończyła się już w połowie wieku XVII. Jedynie linia Mikołaja, wojewody krakowskiego w osobie Józefa, starosty lubelskiego utrzymała się na wysokim poziomie do końca tego wieku.

Jaka była tego przyczyna? Sądzić należy, że w dużej mierze sprawiła to utrata należytej bazy materialnej, bowiem wielkie dobra Mikołaja i Piotra uległy rozdrobnieniu, a część ich drogą sukcesji przeszła do obcych rodów.

Utracili też rodzinne swe gniazdo — Dąbrowicę. Ostatnim jej dziedzicem z rodziny Firlejów jest wspomniany już Józef²⁹. Trudno na razie ustalić, czy Dąbrowica była kiedykolwiek jego rezydencją. Pod koniec życia rozpoczyna budowę pałacu w Łęcznej³⁰, tam poleca się pochować w grobie ojca swego w rodzinnej fundacji, a testament datuje z Jabłecznej³¹.



Ruiny zamku Firlejów w Dąbrowicy

(rys. Zygmunt Vogel)

²⁹ Po Józefie Dąbrowicę oddzieliła jedyna jego córka Marianna żona Karola Sapiechy.

³⁰ Łęczną wniosła jako posag żona Józefa, Elżbieta Radziwińska — Adam Ignacy Borowicz „Zodiacus Sarmaticus...”. Zamość 1689 r. panegiryk na ślub Józefa Firleja. Ksawery Liske „Cudzoziemcy w Polsce”. Opis podróży Ulryka Werdum z r. 1670—1672, str. 86.

³¹ Słow. Geogr. t. 3, s. 339, Jabłeczna, wieś koło Białej dawnym województwie brzeskim.

Dąbrowica, oddana w dzierżawę straciła znaczenie siedziby najwybitniejszego rodu województwa lubelskiego, piękny pałac uległ zniszczeniu i tylko dzięki prensjon wniesionym do sądu przeciw dzierżawcom mamy możliwość poznać szczytki jego wspaniałości.

Sprawa zniszczenia pałacu toczyła się przed trybunałem koronnym w Lublinie między Józefem Firlejem, a spadkobiercami dzierżawcy Dąbrowicy, Piotra Bojanowskiego. Na mocy dekretu sądowego dokonano w grudniu 1694 r., na sesji zjazdowej wizji pałacu, sporządzając szczegółowy opis zniszczeń³². Ze względu na wyjątkowe znaczenie tego opisu, jako jedyne, dotychczas znanego inwentarza pałacu w Dąbrowicy, autorzy niniejszego artykułu przedstawiają go poniżej.

„Naprzód z przyjazdu od Lublina mur in area zostający i pale (s) dzielący od folwarku, zrujnowany tak dalece, że tylko same fundamenta restant. In aream wszedłszy, pałac włoską manierą ze dwiema kondygnacjami, jako restant mury gołe, wymurowany, z okazji nieboszczyka Inci Pana Piotra Bojanowskiego, spalony, jak allegat gromada, wniwecz przez niego zrujnowany. In egressu tegoż porticus o kolumnach ośmiu wymurowanych, sklepiony i ankrami żelaznymi spięty, z których kilka ankrów wyjętych z muru, niedostaje, te Im Pan Bojanowski ex allegatis powyberał i na swoją poobracał potrzebę. Z niego drzwi z sieni żelazne, dwoiste, bez zamku. Z sieni dwie (s) mieszkania dolne, sklepione, na dole zostają, których sklepienia po spaleniu dotychczas nie nakryto, od słoty i deszczów poczerniały i z nich tynk poopodał, w jednym Im Pani Bojanowska, w drugiej, gdzie Im Pan pisarz ziemski łukowski, Im Pani Szaniawska Białowa (s)? Im Pana pisarza mieszkają, drzwi do nich drewniane, proste i piece białe, złe, okna w olów, także złe i stare, w pobocznych zaś izbach, na tymże dole konie na sklepach murowanych dolnych, tak za - - Bojanowskiego, jako i teraz stawają, jako patuit circa condensationem, modernam. Ostatek izb na tym dole sklepionych kilkanaście, jedne puste, a w drugich sklepienia pozawalane, bez okien i krat żelaznych, jako exstant vestigia z muru powyjmowanych.

Z dołu na wyższą kondygnację idą z sieni schody, tych ani vestigia exstant, że były marmurowe, pod którymi schodami dziura wielka w zawalonym sklepieniu do sklepów widnych pod pałacem in mediante zostających. Ze schodów wyszedłszy galeria długa napomienionych kolumnach murowanych niższych, mająca na sobie drugien osien kolumn, które dachówkę wspierały. In mediis et centro pomienionych kolum wielkie miejsca dwie wymurowane, gdzie osoby mosiężne, złociste stały (jako gromada allegat), których, ad praesens nie masz. Ta galeria była sklepiona i ankrmi tkże żelznymi z murem pałacu spojona, ale sklepienie opadło od ognia i ankry powyjmowane z muru, jako powiada gromada, przez - - panów Bojanowskich.

Na rogu tej galerjej kaplica w okranguł (sic) wmurowana i w tej ani oltarzów, ani sklepienia dobrego ob iniuriam caeli, nie masz.

Na wierzchu zaś samym pokojów kilkanaście, w perspektywę murowanych, jest bez dachu, bez okien, bez drzwi, tylko w niektórych kominach i odzwirkach, także i stołach dwóch, particulae marmuru extant. Na drugim rogu pałacu biblioteka bez ksiąg, przez ich mościów zruinowana zostaje.

Ex opposito tego pałacu folwark murowany, którego ad praesens tylko rudera extant, to jest izdeb trzy murowanych z kominkami, te spalono za - - Bojanowskie-

³² WAP Lublin, Ks. gr. lub. 159, k. 149 v. — 152 v.

go (jako gromada powiada). Stodoła także przez niego zrujnowana. Obora, tę po śmierci -- Bojanowskiego, pani Bojanowska rozebrawszy, spaliła, szopę także na schowanie zboża zbudowano i tę spaliła. Wozownia stara była i tę -- Bojanowski rozebrać kazał i spalił. Kaplica, po prusku murowana, a latere pałacu, ex opposito pałacu wstającej (s) wszystka spustoszała, na której ani dachu ani drzwi do niej



Zamek w Dąbrowicy w połowie XIX w.

(K. Stronczyński — „Widoki zabytków...”)

nie masz. Dzwon był jeden w niej i ten w przeszłą niedzielę -- Bojanowscy zawieźli do Lublina i (jako stoczy affirmant) że go u Ojców Karmelitów bosych deponowali. Insze zaś przybudynki dla bydła, owiec i stada, wszystkie zniesione.

Ogród włoski, w których różne, nie tylko drzewa różnych owoców były, ale i kwatery cudzoziemską manierą, wielkim sumptem wystawione zostawały. Teraz na tych miejscach nic nie masz, tylko grząd kilkanaście extabant, drzewa zaś rodzajnego mało co jest. Izba dla ogrodnika, która była -- Bojanowski rozebrał i spalił.

Browar poniżej pałacu nad błotem, w którym tylko kocioł piwny jeden, każda jedna do piwa, do stołu druga. Bań gorzalczanych dwie i różnych przycierków dwa'.

Mimo, iż Dąbrowica, jako siedziba rodziny Firlejów wymieniana jest niemal od początku istnienia tego rodu, posiadamy bardzo niewiele wiadomości o tym, jak wyglądał pierwotnie ich zamek czy też pałac. Brak było niemal całkowicie obszerniejszych wzmianek archiwalnych na ten temat, a zachowane w małej tylko części mury renesansowej budowli nie są dotychczas dostatecznie dokładnie zbadane.

Dąbrowica, budziła zainteresowanie współczesnych z racji potęgi rodu. I tak St. Sarnicki³³ w swym opisie Polski poświęca kilka wierszy Dąbrowicy, sławiąc jej dziedziców, nie podaje natomiast żadnego szczegółu o samym zamku. Szymon Starowolski³⁴ mówiąc o włościach Firlejów, przy Dąbrowicy dodaje, że „...zamek dość jest piękny”.

Na potężne jeszcze ruiny zamku zwrócił uwagę Ignacy Krasicki w swej „Podróży z Warszawy do Biłgoraja”, poświęcając kilka znanych wierszy Dąbrowicy i królowej Bonie.

Wielką zasługę dla utrwalenia pierwotnego wyglądu tego budynku położył Zygmunt Vogel, pierwszy inwentaryzator zabytków polskich. Rysunek ruin zamku w Dąbrowicy, z ostatnich lat XVIII w.³⁵ zawiera wiele zachowanych wówczas jeszcze szczegółów dotyczących tak samej architektury budowli, jak i jej wystroju. Leon Urmowski rysujący Dąbrowicę w 1814 r.³⁶ miał przed oczami już tylko dwie narożne wieże. Ten sam stan budynku oglądał w 1852 r. Kazimierz Stronczyński i rysujący ruiny zamkowe — Adam Lerue³⁷. Stosunkowo dokładny opis zamku podaje Kazimierz Stronczyński³⁸.

Skąpe są — jak dotychczas wiadomości dotyczące czasu budowy zamku. Analiza zasadniczego zrębu muru stawianych z cegły i kamienia, wydaje się wskazywać, że zamek wystawiony został (względnie gruntownie przebudowany) około połowy XVI wieku. Istniejąca w tym względzie dawna tradycja, że przebudowa ta miała by miejsce za Piotra Firleja (zmarłego 1553 r.), wojewody ruskiego, była by zatem słuszna. Dalsze przekształcenia zamku na reprezentacyjną renesansową siedzibę ma miejsce zapewne na początku XVII w. — i wtedy to prawdopodobnie

³³ Stanisław Sarnicki „Descriptio veteris et novae Poloniae...”. Cracoviae 1565

³⁴ Szymon Starowolski „Polonia sive status Regni Poloniae...”. Kolonia 1632

³⁵ Muzeum Narodowe w Krakowie, Gabinet Rycin.

³⁶ Rycina reprodukowana jest w „Almanachu lubelskim” na rok 1815, wydany w Lublinie przez brata Leona Urmowskiego-Klemensa (ten ostatni, był żonaty z Zofią Lingenaus, córką ówczesnego właściciela Dąbrowicy). Leon Urmowski, zmarły w wieku 21 w Lublinie (14.XII.1814 r.) pozostawił kilka cennych, z ikonograficznego punktu widzenia, rycin, m. in. „Zamek Lubelski”, „Krakowskie Przedmieście w Lublinie” i „Ruiny zamku w Dąbrowicy”. W „Almanachu” wydrukowany został również anonimowy wiersz „Rozwaliny’ o zamku dąbrowickim.

³⁷ „Album Lubelskie” rysował z natury A. Lerue, Warszawa 1857 oraz Kazimierz Stronczyński „Widoki zabytków starożytności w królestwie polskiem... w latach 1852 i 1853 zebrane”. Atlas VI. Gubernia lubelska. 1855 (Gabinet Rycin Uniwersytetu Warszawskiego — Rkp.).

³⁸ „Opisy zabytków starożytności w Guberni Lubelskiej przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa w latach 1852 i 1853 zebrane, rysunkami w 2ch osobnych atlasach zawartemi objaśnione” 1853 (Gabinet Rycin Uniwersytetu Warszawskiego — Rkp.). Opis ten wykorzystany został zresztą bez podania źródła w „Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego”.



Dąbrowica. Fot. w 1959 r. po robotach zabezpieczających

(fot. K. Andruszkiewicz)

pałac otrzymuje bogato ukształtowaną attykę i obfitą dekorację rzeźbiarską fasady frontowej i narożnych wież (do dziś w części zachowana)³⁹.

W 1952—53 r. „Pracownie Konserwacji Zabytków” w Warszawie na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wykonały inwentaryzację ruin zamku w Dąbrowicy. Inwentaryzacja uzupełniona była badaniami terenowymi, szczególnie odnośnie ukształtowania naroży budowli. Dzięki nim odsłonięto i zinwentaryzowano fundament sześciobocznej baszty w naroży południowo-zachodnim⁴⁰. W narożu przeciwnym (północno-zachodnim) odkopano pięcioboczny fundament z cegły, tak grubość murów (ca 0,6 m) jak i położenie w stosunku do zarysu murów dawnego zamku, wskazuje, że nie można widzieć w nim związku z istniejącą tu jakoby niegdyś wieżą. Podobnie nie udało się ostatecznie rozstrzygnąć, czy elewacja frontowa była flankowana od północy wieżą, tak jak utrzymuje w swym opisie K. Stronczyński⁴¹. Sondowanie terenu w tym narożu, nie ujawniło istnienia murów fundamentowych, ale badań tych nie można uważać za ostateczne. Wydaje się bowiem mało prawdopodobne, by tak klasycznie osiowo rozwiązana elewacja frontowa pałacu, z akcentem architektonicznym na środku, pozbawiona była równoważnego akcentu w postaci wieży, w narożu północnym.

Ponieważ znajdujące się dziś ponad terenem zabudowania gospodarczo-mieszkalne powstały w części na fundamentach pałacu, przeprowadzone zostały pomiary dostępnych pomieszczeń piwnicznych. Niestety dopiero systematyczne odgruzowanie wszystkich piwnic, pozwoli na odtworzenie pierwotnego układu rzutu przyziemia.

I właśnie wielu cennych szczegółów o pierwotnym wyglądzie zamku daje opublikowana wyżej wizja. Wspaniałą arkadową piętrową fasadę pałacu znamy już w części z rysunku Z. Vogla, należy ją jeszcze uzupełnić grzebieniem attyki, którą oglądamy jedynie na tylnej ścianie zamku. Piękna dekoracja pokrywająca konsole fryzu bogato profilowanego grymsu wieńczącego budynek, kapitele pilastrów i trójkątne pola cwikłów nad arkadami, zostały przez Vogla dokładnie zanotowane. Dwie półkoliste wnęki, flankujące środkową arkadę I piętra — zgodnie z wizją — należy uzupełnić dwiema figuralnymi rzeźbami, lśniącymi z daleka w słońcu.

Jak wynika z lustracji z 1694 r. wnętrze nie było bogato wyposażone. Jedynie klatka schodowa z marmurowymi schodami odznaczała się zapewne przepychem. Pomieszczenia I piętra nakryte były stropami belkowymi, kominki i marmurowe obramienia drzwiowe stanowiły wystrój wnętrza „murowanych w perspektywę”, to znaczy układających się w długi ciąg amfilady pokoi. Jedna z wież zamku użytkowana była jako kaplica, druga zapewne w przeciwnym narożu, służyła za bibliotekę.

W latach 1956—57 z kredytów Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przeprowadzone zostały roboty zabezpieczające przy zachowanej wieży pałacu. Wyremontowano mury, całość nakryto namiotowym dachem gontowym, przeprowadzono staranną konserwację wystroju rzeźbiarskiego, oraz uzupełniono brakujące partie.

³⁹ Adam Miłobędzki datuje pałac w Dąbrowicy na lata 1620—30 („Krótka nauka budownicza...” opracował A. Miłobędzki. Wrocław 1957 r., str. 41).

⁴⁰ Basztę tę znamy z przekazów ikonograficznych — ryciny Leona Urmowskiego i litografii Adama Lerue.

⁴¹ „Słownik Geograficzny...” tom I, str. 930. Warszawa 1880.

Dla utrwalenia historii tego cennego obiektu zrekonstruowano przy wieży jedną arkadę dawnej galerii arkadowej⁴².

Należy sądzić, że następne lata dorzucą wielu nowych szczegółów do tego niezwykle interesującego obiektu.

⁴² Projekt zabezpieczenia i rekonstrukcji wykonał mgr inż. arch. J. Kontarczyk z PKZ — Warszawa.